



Warszawa, dnia 10 października 2019 r.

Minister  
Spraw Zagranicznych

DK.324.68.2019 / 1

BIURO RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH	
WPL.	2019 -10- 10
ZAL.	NR

Pan

Adam Bodnar

Rzecznik Praw Obywatelskich

*Szanowny Panie Rzeczniku Praw Obywatelskich,*

W odpowiedzi na Pana pisma VII.602.13.2014.JZ z dnia 16 września 2019 r. oraz VII.602.13.2014.JZ/MW z dnia 4 października 2019 r. uprzejmie informuję, że wpłynęły one już po opublikowaniu w Dzienniku Ustaw rozporządzenia Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 12 września 2019 r. w sprawie utworzenia obwodów głosowania w wyborach do Sejmu i do Senatu w 2019 roku dla obywateli polskich przebywających za granicą (Dz. U. 1767). Wprawdzie miała jeszcze miejsce jedna pilna nowelizacja rozporządzenia - rozporządzenie Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 2 października 2019 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie utworzenia obwodów głosowania w wyborach do Sejmu i do Senatu w 2019 roku dla obywateli polskich przebywających za granicą (Dz. U. poz. 1884), ale jej charakter ograniczony był jedynie do aspektów technicznych i polegał na korekcie adresów kilku siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Wobec poruszonych przez Pana kwestii dotyczących głosowania korespondencyjnego mogę powtórzyć jedynie to, co przedstawiłem w piśmie skierowanym na Pana ręce w maju br. Zmiany w ustawie z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2019 r. poz. 684), które były wdrożone ustawą z dnia 11 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych (Dz. U. poz. 130, z późn. zm.) zostały wprowadzone na

podstawie ustawy, której projekt był inicjatywą poselską. W wyniku nowych regulacji ustawodawca zrezygnował z możliwości głosowania korespondencyjnego dla osób zamieszkałych za granicą. Zmiana ta nie została dobrze przyjęta przez środowiska polonijne; konsulowie otrzymali i wciąż otrzymują bardzo dużo krytycznych opinii na ten temat. W wielu przypadkach, obywatele polscy zamieszkali za granicą poza tradycyjnymi skupiskami Polonii, traktują te zmiany, jako istotne ograniczenie przysługujących im praw wyborczych.

Uwzględniając powyższe zmiany prawne w nadchodzących wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zdecydowano o znaczącym zwiększeniu liczby obwodów głosowania (dla porównania w roku 2015 w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Minister Spraw Zagranicznych powołał 250 obwodów głosowania, a w 2019 r. - 320 obwodów).

Rozmieszczenie obwodów głosowania uwzględnia z jednej strony rzeczywiste potrzeby wyborców, oceniane na podstawie liczby obywateli polskich zamieszkujących lub przebywających na obszarze okręgu konsularnego, z drugiej zaś realne możliwości zorganizowania i zapewnienia obsługi przez konsulów obwodowych komisji wyborczych.

Konsulowie RP, którzy zgłaszają propozycje utworzenia obwodów głosowania, każdorazowo przed wyborami starają się skonsultować sprawę powołania obwodów głosowania z przedstawicielami środowisk polonijnych, aby jak największa liczba obywateli polskich mogła skorzystać z czynnego prawa wyborczego. Należy mieć jednak na uwadze, że utworzenie dodatkowych obwodów głosowania poza przedstawicielstwami dyplomatycznymi wiąże się często z koniecznością uzyskania zgód państwa przyjmującego na utworzenie dodatkowych siedzib komisji, znalezienia odpowiednio dużych, dostosowanych do potrzeb wyborców, lokali wyborczych w celu przeprowadzenia sprawnego głosowania oraz zapewnienia odpowiedniej liczby osób chętnych do udziału w pracach komisji. Głosowanie za granicą przeprowadzane jest bardzo często w obiektach należących do władz miejscowych (np. szkoły, świetlice). Lokal taki nie może być zwolniony do czasu ustalenia wyników głosowania, co w sytuacji przedłużającego się liczenia głosów i sporządzania protokołu zrodzić może problem związany ze zwolnieniem lokalu, by mógł pełnić swoje podstawowe funkcje. W tym miejscu warto również podkreślić, że niejednokrotnie problemy z dostępnością lokali spełniających niezbędne kryteria dotyczące ich usytuowania

i zabezpieczenia, stanowią istotne ograniczenie dla możliwości tworzenia dodatkowych siedzib dla obwodowych komisji wyborczych.

Jednocześnie pragnę zaznaczyć, że niektóre z sygnalizowanych przez Pana potrzeb utworzenia obwodów głosowania za granicą, w tym w Republice Malty, czy też w Las Palmas de Grand Canaria, zostały już zrealizowane. Jeżeli chodzi zaś o obwody głosowania w Republice Francuskiej, uprzejmie informuję, że na potrzeby najbliższych wyborów zostało utworzone w tym kraju trzynaście obwodów, tj. o cztery więcej niż w poprzednich wyborach do Sejmu i Senatu i o dziewięć więcej niż w wyborach do Parlamentu Europejskiego. W Królestwie Szwecji utworzono trzy obwody głosowania w zbliżających się wyborach (w majowych wyborach do Parlamentu Europejskiego był tylko jeden obwód), w tym obwód nr 245 utworzony z myślą o obsłudze wyborców przebywających na południu Szwecji, którego siedziba będzie znajdować się w Göteborgu.

Utworzenie obwodów wyborczych w Republice Ghany i szerzej w państwach zachodnich Afryki nie zostało uznane przez Konsula RP w Abudży - obejmującego swoją właściwością terytorialną poza Federalną Republiką Nigerii, takie państwa jak: Republika Beninu, Republika Ghany, Republika Kamerunu, Republika Liberii, Republika Sierra Leone oraz Republika Togijska - za celowe ze względu na niewielką potencjalną liczbę wyborców i daleko idące utrudnienia związane z kwestiami bezpieczeństwa oraz zapewnieniem lokali spełniających niezbędne wymagania. Mimo podjęcia w ostatnich latach działań na rzecz rozwoju sieci polskich przedstawicielstw dyplomatycznych w Afryce (utworzenie Ambasad RP w Dar es Salaam i Dakarze w 2016 r.) okręgi konsularne nadal pozostają bardzo rozległe i obecna obsada konsularna (dwóch urzędników konsularnych w Nigerii – w tym konsul RP) również nie pozwala na zapewnienie możliwości głosowania we wszystkich miejscach, gdzie wnioskuje o to obywatele polscy. Konsulowie dokładają jednak wszelkich starań, by udzielić zainteresowanym obywatelom informacji na temat możliwości głosowania w utworzonym obwodzie głosowania w Abudży.

Podobne utrudnienia spowodowały brak możliwości utworzenia oddzielnych obwodów do głosowania w Boliwii i Ekwadorze. Nieliczne sygnały do Konsula RP w Limie o zainteresowaniu głosowaniem w innych miastach niż stolica Peru oraz trudności ze zorganizowaniem lokalu oraz brak osób chętnych do bycia członkami Komisji spowodowały, że utworzenie dodatkowych obwodów zostało uznane w tych okoliczność za niecelowe.

Kończąc chcę zapewnić Pana Rzecznika, że wszystkie napływające opinie i wnioski zostaną z całą wnikliwością rozważone i w miarę możliwości wykorzystane podczas organizacji przyszłorocznych wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Służba konsularna stara się reagować na każdy pojawiający się sygnał o potrzebie utworzenia obwodów do głosowania za granicą oraz podejmuje wszelkie starania, by umożliwić jak największej liczbie obywateli polskich możliwość zagłosowania za granicą. Każdy z pojawiających się sygnałów jest oceniany pod względem racjonalności i proporcjonalności, ze względu na potencjalną liczbę głosujących, istniejące możliwości kadrowe oraz kwestie dotyczące warunków lokalowych i bezpieczeństwa. Z przykrością należy stwierdzić, że mimo najlepszej woli niemożliwym jest pozytywne załatwienie każdego sygnału, co do utworzenia obwodu głosowania za granicą. W tym miejscu pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że krytyczne uwagi wyborców dotyczące zniesienia korespondencyjnej formy głosowania za granicą zostaną zauważone przez odpowiedzialnych za stanowienie prawa parlamentarzystów. Rząd tradycyjnie bowiem stara się nie inicjować zasadniczych zmian w prawie wyborczym, pozostawiając te kwestie w gestii parlamentu.

*Łączę wyrazy szacunku,*

